

TERESA WILDHARDT

(Biblioteka Główna WSP w Krakowie)

## Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie w latach 1922–1962

Powstawanie zrzeszeń bibliofilskich to cecha charakterystyczna polskiego bibliofilstwa okresu międzywojennego. W latach 1921–1927 powstało 10 towarzystw bibliofilskich na terenie Polski oraz jedno w Paryżu. Najliczniejszą i najprężniej działającą organizacją tego typu było Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie. Koordynatorem i łącznikiem pomiędzy poszczególnymi towarzystwami była Naczelna Rada Bibliofilska, powołana w 1925 r. przez I Zjazd Bibliofilów Polskich, który odbył się w Krakowie.

Rodzące się towarzystwa bibliofilskie miały na celu szerzenie zamiłowania do książki i przeciwstawianie się niepokojącemu upadkowi sztuki typograficznej. Jednym ze sposobów realizowania tych zamierzeń było wydawanie własnych wzorcowych pod względem edytorskim wydawnictw. Do tego celu niezbędne były odpowiednie fundusze. Zasoby finansowe, którymi dysponowały towarzystwa pozwalały również na zakup rzadkich wydawnictw bibliofilskich, niejednokrotnie bardzo kosztownych i przez to niedostępnych dla przeciętnego indywidualnego bibliofila.

Towarzystwa bibliofilskie były również miejscem pogłębiania wiedzy o książce dawnej oraz warsztatem badań księgoznawczych.

### *Powstanie TMK i jego struktura organizacyjna*

W latach dwudziestych XX wieku Kraków, obok Lwowa i Warszawy, był przodującym ośrodkiem kulturalnym i naukowym Polski. Miasto uniwersyteckie z siedzibą Polskiej Akademii Umiejętności

i Biblioteką Jagiellońską, skupiającą grono wybitnych badaczy dawnej książki, stwarzało wyjątkowo korzystny klimat dla wszelkich poczyniń natury intelektualnej. Tu więc rozwinęło swą działalność jedno z najbardziej zasłużonych dla bibliofilstwa polskiego stowarzyszeń – Towarzystwo Miłośników Książki.

Inicjatywa założenia organizacji bibliofilskiej zrodziła się na gruncie towarzyskich spotkań grupy miłośników pięknej książki już na kilka miesięcy przed końcem 1922 r. W gronie tym prym wiódł Kazimierz Witkiewicz, późniejszy wieloletni prezes Towarzystwa. Istotną rolę w formowaniu się stowarzyszenia odegrała filia Księgarni Gebethner i Wolf, a w szczególności jej pracownicy: Aleksander Słapa i Tadeusz Jurystowski. Gotycka piwnica Kamienicy Kromerowskiej znajdującej się w Rynku Gł. naprzeciw Ratusza, którą firma wspaniałomyślnie odstąpiła Towarzystwu, była miejscem pierwszych zebrań, posiedzeń Zarządu i aukcji bibliofilskich.

Formalna data powstania TMK to dzień 6 listopada 1922 r. Na założycielskim zebraniu, które zgromadziło szczupłe grono zwolenników nowej organizacji, omówiono wstępnie założenia statutowe i powierzono ich ostateczną redakcję komisji złożonej z trzech osób. Komisja wywiązała się szybko z zadania: 15 grudnia 1922 r. odbyło się Walne Zebranie członków założycieli, które zatwierdziło Statut i wybrało Zarząd Tymczasowy. Przewodniczącym został Kazimierz Witkiewicz, a zastępcą Aleksander Słapa. Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa odbyło się jednak dopiero w maju 1923 r. Przyczyną tej zwłoki była konieczność wprowadzenia do Statutu wielu poprawek, przeważnie natury prawnej. Walne Zgromadzenie zatwierdziło Zarząd w dotychczasowym składzie.

Uchwalony Statut zawierał schemat organizacyjny Towarzystwa, szczegółowo określał prawa i obowiązki członków oraz precyzował zadania stojące przed stowarzyszeniem. Działalność stowarzyszenia miała na celu:

„a) rozwijanie w społeczeństwie zamiłowania do książki, a szczególnie pięknie wydanej;

b) starania w kierunku podniesienia estetycznego i technicznego poziomu wydawnictw drukowanych;

c) utrzymywanie stosunków z krajowymi i zagranicznymi towarzystwami bibliofilskimi”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Statut TMK w Krakowie. Kraków 1923 Art. 3.

Środkami do urzeczywistniania powyższych celów miały być:

a) wszelkiego rodzaju propaganda wśród pięknej książki, a w szczególności za pośrednictwem pism, publikacji i odczytów o stanie ruchu wydawniczego w kraju i zagranicą, wystaw, konkursów oraz przez informowanie i wydawanie opinii o wartości wydawnictw drukowanych;

b) założenie własnej biblioteki wzorowych pod względem technicznym i estetycznym wydawnictw;

c) utrzymywanie kontaktu z nakładcami i wpływanie na nich w kierunku podniesienia poziomu estetycznego ich wydawnictw;

d) wydawanie własnymi środkami wzorowych druków;

e) wymiana myśli oraz druków z krajowymi i zagranicznymi pokrewnymi towarzystwami<sup>2</sup>.

Nowo powstałe Towarzystwo zasięgiem swej działalności objęło całą Polskę. Wśród jego członków znaleźli się również Polacy zamieszkali poza granicami kraju.

W skład Towarzystwa wchodził:

- członkowie zwyczajni,
- członkowie korespondenci,
- członkowie honorowi.

Członkiem zwyczajnym Towarzystwa mógł zostać każdy, kto zgłosił chęć przystąpienia do organizacji, popartą podpisami 5 członków zwyczajnych i został przez Zarząd jednomyślnie przyjęty. W razie odmownej uchwały Zarządu, ubiegający się o członkowstwo mógł odwołać się do Walnego Zgromadzenia członków, które rozstrzygało sprawę większością trzech czwartych głosów.

„Członkiem korespondentem Towarzystwa mógł zostać członek krajowego lub zagranicznego towarzystwa o pokrewnych celach, zamianowany w tym charakterze na wniosek Zarządu przez Walne Zgromadzenie większością dwie trzecie głosów obecnych, do głosowania uprawnionych”<sup>3</sup>.

Tytuł członka honorowego nadawany był przez Walne Zgromadzenie większością dwóch trzecich głosów. Godność ta przyznawana była za wybitne zasługi położone dla Towarzystwa lub bibliofilstwa w ogóle.

W latach powstania Towarzystwa składka członkowska wynosiła 5 zł miesięcznie, a wpisowe 20 zł.

Władzę w Towarzystwie sprawowały trzy organy: Walne Zgromadzenie Członków, Zarząd i Komisja Rewizyjna.

<sup>2</sup> Statut TMK w Krakowie. Kraków 1923. Art 4.

<sup>3</sup> Tamże. Art. 8.

Najwyższą instancję stanowiło Walne Zgromadzenie Członków.

Statut precyzował również szczegółowo zakresy czynności prezesa, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika i bibliotekarza.

Majątek Towarzystwa stanowiły – biblioteka oraz dwa rodzaje funduszy: wydawniczy – przeznaczony na finansowanie wydawnictw i obrotowy, z którego pokrywano bieżące wydatki. Podstawowym źródłem dochodu Towarzystwa były wpływy ze składek członkowskich.

Statut krakowskiego Towarzystwa stał się wzorem dla statutów towarzystw bibliofilskich Lwowa, Kalisza, Lublina i Zamościa.

## *Działalność w latach 1923–1939*

Po wstępnym okresie organizacyjnego formowania się Towarzystwo rozpoczęło ożywioną, wielokierunkową działalność, wykraczającą daleko poza ramy nakreślone przez Statut. Podstawowymi formami działalności TMK były odczyty, wystawy, wycieczki oraz wydawnictwa i czasopisma, będące organami stowarzyszenia: „Exlibris” i „Silva Rerum”. Te formy działalności zasługują na szczególną uwagę i szersze, oddzielne omówienie, dlatego wyłączymy je z naszych obecnych rozważań. Oprócz zebrań oficjalnych o charakterze naukowym, kształtujących działalność Towarzystwa, organizowane były spotkania o wybitnie towarzyskim charakterze. Okazji ku temu było wiele – przyjazdy i wyjazdy członków, rocznice, imieniny itp. Spotkania te odbywały się często w restauracji „Grand Hotelu”. Towarzyszył im „szampański” humor i doskonały dowcip w wydaniu bibliofilskim.

W działalności TMK można wyróżnić dwa etapy: pierwszy – zamykający się w latach 1923–1930, to okres wspaniałego rozkwitu i ożywionej działalności Towarzystwa, dzięki któremu stowarzyszenie zajęło czołową pozycję w polskim ruchu bibliofilskim oraz etap drugi – w latach 1931–1939, charakteryzujący się wyraźnym osłabieniem działalności w następstwie ogólnego kryzysu ekonomicznego kraju.

Od 1923 r. przez cały czas istnienia Towarzystwa siedziba Zarządu i Sekretariat mieściły się przy ul. Smoleńsk 9. W miarę upływu czasu można zaobserwować doskonalenie się metod i form pracy Towarzystwa. Organizm stowarzyszenia rozrastał się. W jego strukturze wyodrębniały się nowe komórki. I tak w 1924 r. zostało utworzone Koło Miłośników Ekslibrisu, którego celem było szerzenie zamiłowania do ekslibrisu oraz pogłębianie wiedzy o nim. Koło było

organizatorem szeregu odczytów z zakresu ekslibrisologii oraz wystaw i aukcji. Posiedzenia Koła odbywały się przeważnie co tydzień w sobotę. Pierwszym przewodniczącym Koła był Tadeusz Żerański, funkcję sekretarza sprawował Tadeusz Przyppkowski.

Nieco później powstało Koło Miłośników Opraw, którego założenia zbliżone były do tych, jakie postawili sobie „ekslibrisiści” z odniesieniem oczywiście do opraw książkowych. Na zebraniach wygłoszono szereg odczytów, ilustrowanych pokazami interesujących opraw. Przewodniczącym Koła był Władysław Żychowicz, sekretarzem Robert Jahoda-Żółtowski. Do aktywniejszych jego członków należeli Kazimierz Hałaciński i Bonawentura Lenart. Przynależność do jednego z kół nie była jednak równoznaczna z zawężeniem zainteresowań do jednej tylko tematyki. Niektórzy członkowie działali w obu kołach równocześnie, jak np. Kazimierz Piekarski czy Kazimierz Hałaciński.

W styczniu 1925 r. rozpoczął swą działalność Antykwariat TMK – „Bibliofil Polski”, który początkowo mieścił się przy ul. św. Jana 14, a następnie w Rynku Głównym w Kamienicy Kromerowskiej. Antykwariat przyjmował w komis książki i całe biblioteki. Pierwsza aukcja „Bibliofila Polskiego” odbyła się w dniach 16–18 lutego 1925 r.<sup>4</sup> W 1927 r. Antykwariat został wydzierżawiony Księgarni Gebethnera i Wolfa. Z ramienia firmy kierował nim Tadeusz Jurystowski (członek TMK). Towarzystwo czuwało jednak, aby interesy Antykwariatu były prowadzone w duchu bibliofilskim. W tym celu wybierano dwóch delegatów spośród członków. Jako pierwsi funkcję tę pełnili Józef Grycz i Kazimierz Piekarski. Organem Antykwariatu były „Wiadomości Antykwarskie”.

W 1925 r. TMK było inicjatorem i organizatorem I Zjazdu Bibliofilów Polskich, który odbył się w Krakowie w dniach 28–30 czerwca. Zgromadził on członków towarzystw z Warszawy, Lwowa, Poznania, Wilna, Lublina, Zamościa i przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Paryżu. Zjazd był dużym wydarzeniem w życiu kulturalnym kraju. Program Zjazdu był bogaty. Złożyły się nań: referaty naukowe, zwiedzanie bibliotek krakowskich oraz wycieczki do bibliotek w klasztorze Kamedułów na Bielanach i hr. Tarnowskich w Suchej. Obok idei szerzenia zamiłowania do pięknej książki głównym celem, który przyświecał organizatorom Zjazdu, była chęć stworzenia forum dla bliższego poznania się członków poszczególnych towarzystw oraz wzajemnej wymiany myśli pozwalającej na wytyczanie kierunku działania dla całego polskiego bibliofilstwa.

---

<sup>4</sup> Sprawozdanie z działalności TMK. „Silva Rerum” 1925 s. 94.

Założenia te zostały w zasadzie zrealizowane. Zjazd powołał do życia Radę Bibliofilską (z siedzibą w Warszawie), która miała na celu skonsolidowanie bibliofilstwa polskiego. Wysunął także postulat ustanowienia Dnia Święta Książki, który został zaakceptowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświaty Publicznej. Zwrócił się do rządu z apelem w sprawie stworzenia warunków dla kontynuacji druku „Bibliografii” K. Estreichera. Stworzył warunki do podsumowania osiągnięć poszczególnych towarzystw oraz do dokonania oceny aktualnego stanu polskiego drukarstwa i grafiki. Sformułował też najbardziej palące potrzeby w tym zakresie. Do nie zrealizowanych zamierzeń należy zaliczyć postulat przekształcenia czasopisma „Exlibris” w ogólny organ bibliofilstwa polskiego.

Krakowskie TMK utrzymywało kontakty nie tylko z krajowymi stowarzyszeniami bibliofilskimi. Nawiązało również żywą współpracę z Polskim Towarzystwem Przyjaciół Książki w Paryżu. Dowodem więzów łączących te organizacje było m.in. wspólne wydanie poezji Emila Zegadłowicza pt. „Krań”. Towarzystwo śledziło również na bieżąco międzynarodowy ruch bibliofilski, zamieszczało obszernie relacje z aktualnych wydarzeń na łamach swego organu „Silva Rerum” w dziale „Pokłosie”. Członkowie TMK uczestniczyli w obradach Międzynarodowych Zjazdów Bibliofilów i Bibliotekarzy, które odbyły się w 1926 r. w Pradze i w 1929 r. w Rzymie. Koło Miłośników Ekslibrisu wysłało kilkadziesiąt eksponatów na Międzynarodową Wystawę Ekslibrisów, urządzoną przez The International Bookplate Association w Los Angeles w maju 1927 r., gdzie ekslibris Przeclawa Smolika (drzeworyt Stanisława Jakubowskiego) otrzymał jedno z odznaczeń<sup>5</sup>.

Przez cały czas istnienia Towarzystwo borykało się z trudnościami natury finansowej. Środki finansowe Towarzystwa były raczej skromne. Główny dochód stanowiły składki, z egzekwowaniem których było nieraz wiele kłopotu.

Jak pisze jeden z członków Towarzystwa, Franciszek Bielak, „TMK mimo dość wysokich składek zamykało lata budżetowe deficytem”. I rzeczywiście deficyt istniał, i to dość znaczny. W okresie od 1927 do 1930 r. wahał się on w granicach od 10 do 15 tys. zł. W lutym 1930 r. zadłużenie w stosunku do samej tylko Drukarni W.L. Anczyca wynosiło ponad 7 tys. zł.<sup>6</sup> Towarzystwo nie miało stałego mecenasa, który by finansował jego przedsięwzięcia. Subwencje

<sup>5</sup> *Międzynarodowa Wystawa Exlibrisów*. „Silva Rerum” 1927 s. 141.

<sup>6</sup> Biblioteka Jagiellońska, rkps. Przyb. 134/69–136/69. Teczka osobowa H. Zdzitowieckiej-Jasieńskiej. Dokumenty dot. TMK w Krakowie. Obrót kasowy w roku 1929.

otrzymywało jedynie od czasu do czasu. Posiadało natomiast stały kredyt w najlepszej w owym czasie krakowskiej oficynie drukarskiej u Wacława Anczyca. Kredyt ten był niekiedy wspaniałomyślnie umarzany, jak to miało miejsce w roku 1927, kiedy to Wacław Anczyc „swoją pretensję, bodaj około 10 tys. zł. skreślił”. Nie można też zapominać o specjalnych względach, jakimi darzył TMK lwowianin Franciszek Blesiadecki. Dzięki jego wspaniałomyślności Towarzystwo zyskało swój pierwszy organ w postaci czasopisma „Exlibris”. Przekazał on krakowskim bibliofilom nie tylko bogaty materiał redakcyjny, ale i pewną gotówkę, która pozwoliła pokryć pierwsze wydatki związane z kontynuacją wydawnictwa. Lwowski bibliofil był również ofiarodawcą kilkudziesięciu „białych kruków”, które wzbogaciły bibliotekę Towarzystwa. W zasadzie jednak Towarzystwo zdane było na własne siły. Ta samodzielność miała swe plusy i minusy. Zmuszała co prawda do zmagania się z trudnościami finansowymi, z drugiej jednak strony pozwalała na rozwijanie niczym nie skrzepowanej działalności. Najpoważniejsze pozycje w wydatkach stanowiły wydawnictwa. W ciągu roku wydawano przeciętnie dziesięć książek i kilka numerów „Silva Rerum”, które członkowie TMK otrzymywali bezpłatnie. Z egzemplarzy przeznaczonych na sprzedaż jedynie część znajdowała nabywców. Tak więc wydawnictwa, które miały m.in. na celu pomnażanie dochodu Towarzystwa, powiększały tylko jego deficyt.

W marcu 1926 r. do Zarządu Towarzystwa powołano Kazimierza Piekarskiego, któremu Walne Zgromadzenie członków powierzyło funkcję sekretarza; sprawował ją do kwietnia 1928 r. Prezesem pozostał nadal Kazimierz Witkiewicz. Trudna sytuacja finansowa sprawiła, iż w 1926 r. nie ukazały się ani „Exlibris”, ani „Silva Rerum”. Zarząd Towarzystwa starał się jednak rekompensować ten brak innymi wydawnictwami. Zostały wydane „Ekslibrisy Kajetana Kielisińskiego” i pierwszy zeszyt „Sygnetów polskich drukarzy, księgarzy i nakładców”, których edycja została zakończona w 1929 r. Równocześnie Zarząd podjął kroki mające zapewnić byt czasopismu. Ogłosił subskrypcję i utworzył Fundusz Zakładowy „Silva Rerum” z 50-złotowych „cegiełek”. Te zabiegi pozwoliły na wznowienie czasopisma w 1927 r. Poczynione zostały również starania mające na celu wydanie bibliografii dzieł zmarłego w 1926 roku Jana Kasprowicza, członka TMK.

W 1927 r. Towarzystwo rozwijało głównie działalność odczytową i wydawniczą. Zorganizowało 31 zebrań połączonych z odczytami, w tym 7 zebrań Koła Miłośników Ekslibrisu i 3 Koła Miłośników

Opraw. Wśród wydawnictw główne miejsce zajęły: trzeci tom „Silva Rerum” i drugi zeszyt „Sygnetów...”.

Biblioteka TMK, o profilu księgoznawczym, która pochodziła przeważnie z darów członków, w 1927 r. liczyła 534 tomy. Najhojniejszym ofiarodawcą był, jak już wspomniano, Franciszek Biesiadcki. Pochodzące z jego darowizny książki ozdabiał specjalny ekslibris donacyjny. Książki oprawione były po bibliofilsku (dużym udziałem Roberta Jahody-Żółtowskiego). W księgozbiornie znajdowało się również wiele wydawnictw w artystycznych oprawach Aleksandra Semkowicza.

Lata 1929 i 1930 to czas względnie dobrej koniunktury dla Towarzystwa. Istniejącym niedoborom udawało się przynajmniej chwilowo zapobiegać. Działalność mogła toczyć się normalnym torem.

W lutym 1930 r. z grona najbardziej zasłużonych członków Towarzystwa Kazimierz Witkiewicz utworzył Kapitułę Orderu Białego Kruka. „Uczona myszka”, będąca symbolem TMK, zyskała towarzystwo „białego kruka”, który stał się godłem Kapituły. Powstanie Kapituły zakończyło ostatecznie proces organizacyjnego formowania się Towarzystwa. Bogate dzieje Kapituły zasługują na obszerne oddzielne potraktowanie i zostają wyłączone z naszych rozważań.

Analiza działalności Towarzystwa w okresie międzywojennym wskazuje, iż wyraźne ożywienie działalności występowało w okresach poprzedzających zjazdy bibliofilskie. Atmosfera towarzysząca zjazdom wpływała na wzrost aktywności wszystkich stowarzyszeń bibliofilskich. Każdy zjazd poprzedzała bowiem intensywna propaganda prasowa. Towarzystwa wzmagaly swą działalność wydawniczą, aby uczestnikom zjazdów dostarczyć jak najwięcej pięknych wydawnictw. Od zjazdu poznańskiego (1929) napięcie działalności całego ruchu bibliofilskiego zaczęło gwałtownie spadać. Było to wynikiem zaostrzającego się kryzysu gospodarczego. Dotknął on bezpośrednio sfery inteligenckie, z których rekrutowała się znaczna część członków stowarzyszeń. Kryzys sparaliżował też akcję mecenasowską drukarzy. Krakowskie Towarzystwo podzieliło los pozostałych organizacji bibliofilskich. Rozpoczął się dla niego okres siedmiu „lat chudych”. Nie było to jednak równoznaczne z zupełnym zawieszeniem działalności. Na skutek tej trudnej sytuacji przestał się ukazywać organ TMK „Silva Rerum”, pozostały jednak jeszcze inne drogi realizowania programu.

W 1931 r. urządzono 8 odczytów, w 1932 r. – 9, a w 1933 r. zorganizowano już 23 odczyty, zbliżając się w ten sposób do przeciętnej z lat pomyślnej koniunktury.



W 1932 r. wysiłek TMK skoncentrował się na wybitnym udziale w uroczystościach związanych z 25-leciem śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Krakowscy bibliofile byli organizatorami jedynej na terenie Polski zbiorowej wystawy książki i grafiki Wyspiańskiego. Wydali też kilka publikacji związanych z tą rocznicą.

Wśród poczynań podjętych w tym okresie na uwagę zasługują dwie wystawy urządzone w 1934 r.: „Wszystkich wydań *Pana Tadeusza* i „Druków oficyny Wacława Anczyca z okazji 50-lecia istnienia zakładu”.

W listopadzie 1935 r. z inicjatywy TMK odbył się w Krakowie Nadzwyczajny Zjazd Bibliotekarzy i Bibliofilów dla uczczenia pamięci Józefa Piłsudskiego, któremu towarzyszyła wystawa książki i grafiki związanej z osobą Marszałka. Udział w nim wzięli bibliofile z całej Polski. Z tego też powodu jest on czasem mylnie utożsamiany z planowanym programowym V Zjazdem Bibliofilów, który miał odbyć się w Wilnie, ale nie doszedł do skutku.

W 1938 r. Towarzystwo obchodziło 15-lecie swego istnienia. Bilans dorobku, dokonany z tej okazji, był rzeczywiście imponujący. W okresie od 1922 do 1938 r. TMK urządziło 256 odczytów, 18 wystaw i 27 wycieczek naukowych, wydało 168 publikacji oraz 276 drobnych druków ulotnych<sup>7</sup>.

W maju 1938 r. Zarząd Towarzystwa przeprowadził gruntowną reformę finansową mającą zapewnić skromniejszą, ale za to pewną egzystencję TMK. Obniżył z dniem 1 kwietnia 1938 r. składki członkowskie do 1 zł miesięcznie, a wpisowe do 10 zł. Wprowadzone zmiany przyczyniły się do ustabilizowania sytuacji finansowej Towarzystwa. Zmusiły jednak do wprowadzenia poważnych ograniczeń. W ciągu roku tj. od marca 1938 r. do maja 1939 r. ukazała się zaledwie jedna pozycja wydawnicza. Była nią monografia malarza i grafika, Jana Wojnarskiego. Po kilku latach przerwy w listopadzie 1938 r. został wydany kolejny tom „*Silva Rerum*”. Czasopismo ukazywało się jedynie dzięki ofiarności jego twórców. Nakład finansował Stefan Kamiński. Autorzy i redaktorzy pracowali bezinteresownie. Traktowali ten stan jako okres przejściowy do lepszych warunków i możliwości wydawniczych.

W ostatnim roku sprawozdawczym, poprzedzającym wybuch wojny, Towarzystwem kierował nadal jego zasłużony prezes Kazimierz Witkiewicz. Sekundował mu Robert Jahoda-Żółtowski, pełniąc

---

<sup>7</sup> Biblioteka PAN w Krakowie, sygn. 136375. Druki ulotne dot. działalności TMK w Krakowie w latach 1923–1952.

cy funkcję sekretarza. W okresie tym na pierwszy plan wysunęła się działalność w zakresie ekslibrisu, prowadzona głównie przez Zygmunta Klemensiewicza, ówczesnego przewodniczącego Koła Miłośników Ekslibrisu. Był on m.in. inicjatorem konkursu na ekslibris Związku Legionistów oraz ankiety skierowanej do kolekcjonerów, zatytułowanej: „Dlaczego zbieram ekslibrisy?”

Walne Zebranie członków TMK, które odbyło się 25 maja 1939 r. podsumowało działalność Towarzystwa za czas od marca 1938 do maja 1939 r. W omawianym okresie bibliofile krakowscy zorganizowali 9 odczytów i 4 wystawy. W druku znajdowały się 2 publikacje: Pawła Ettingera „Polski ekslibris w Czerwonej Moskwie” i Edwarda Chwalewika „Dawny i współczesny ekslibris lekarski”. Przygotowane do druku zeszyty 10 i 11 „Silva Rerum” nie ukazały się już. Zachowały się jedynie w kilku odbitkach korektorskich.

Wybuch II wojny światowej zakończył pierwszy i najcenniejszy okres działalności krakowskiego Towarzystwa Miłośników Książki.

### *Działalność w okresie okupacji*

Podczas trwania II wojny światowej Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie nie zaprzestało swej działalności. Mimo ciężkich warunków starało się kultywować ideę pięknej książki i realizować swe cele w ramach istniejących możliwości.

W okresie okupacji konspiracyjnie odbyło się kilkanaście zebrań, na których wygłaszali prelekcje: dr Józef Grycz, dr Kazimierz Dobrowolski, dyr. Zygmunt Klemensiewicz, Stefan Kamiński, prezes Kazimierz Witkiewicz.

Jedno z tych konspiracyjnych spotkań odbyło się 29 sierpnia 1941 r. w mieszkaniu członka TMK Stefana Kamińskiego, zasłużonego krakowskiego księgarza i mecenasa literatów, którzy znajdowali się w Krakowie podczas wojny. W zebraniu tym uczestniczyli: Józef Grycz, Alodia Gryczowa, Kazimierz Witkiewicz, Zygmunt Klemensiewicz, Jan Robel, Władysław Żychowicz, Józef Figna, Helena Lipska, Justyn Sokulski, Kazimierz Dobrowolski, Kazimierz Lewicki i Stefan Kamiński. Uczestnicy zebrania złożyli swe podpisy na odwrocie drzeworytu Stanisława Jakubowskiego.

20 lutego 1944 r. zorganizowane zostało zebranie żałobne Zakonu Bibliofilskiego, poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego. Odbyło się ono również w mieszkaniu Stefana Kamińskiego przy ul. Pierackiego 23.

W 1944 r. Kazimierz Witkiewicz zorganizował w swym gabinecie kustosza Gewerbe Museum konspiracyjną wystawę dla uczczenia pamięci zamordowanego Stefana Komornickiego. Podobna wystawa została poświęcona pamięci Kazimierza Piekarskiego.

Podczas wojny Towarzystwo utrzymywało więź ze swymi członkami, którzy na skutek zawieruchy wojennej znaleźli się w innych miastach Polski. Prezes Towarzystwa Kazimierz Witkiewicz wielokrotnie ekspediował przesyłki zawierające przedwojenne wydawnictwa TMK, które były następnie rozprowadzane wśród bibliofilów. Jednym z „łączników” na terenie Warszawy był Hilary Majkowski, członek Towarzystwa. O istnieniu tej akcji świadczy korespondencja prowadzona przez Kazimierza Witkiewicza z Hilarym Majkowskim.

Kazimierz Witkiewicz był również organizatorem pomocy materialnej dla bibliofilów, którzy znajdowali się w trudnych warunkach materialnych. On też przechował przez okres okupacji akta dotyczące działalności krakowskiego Towarzystwa Miłośników Książki i Kapituły Orderu Białego Kruka.

### *Towarzystwo Miłośników Książki w latach 1945–1962*

Wkrótce po zakończeniu wojny krakowskie Towarzystwo Miłośników Książki wznowiło swą działalność. Pierwsze powojenne zebranie odbyło się już 5 sierpnia 1945 r.

Walne Zebranie członków odbyło się jednak dopiero 14 listopada 1946 r. Powołany został wówczas Zarząd Towarzystwa. Prezesem został Kazimierz Witkiewicz, a wiceprezesem Andrzej Banach. Funkcję Sekretarza powierzono Adamowi Młodzianowskiemu. Nowy Zarząd zwrócił się z apelem do dawnych członków, aby zgłaszali swoją przynależność do Towarzystwa. Wpisowe wynosiło 200 zł., a składki miesięczne 50 zł. Sekretariat Towarzystwa mieścił się przy ul. Mikołajskiej 9.

W 1946 r. TMK zadebiutowało dwoma pięknymi wydawnictwami: Pawła Ettingera „Polski ekslibris w Moskwie roku 1922” (wydawnictwo zapoczątkowane w okresie przedwojennym) i Józefa Serugi „Hołd introligatorów warszawskich w dniu imienin Stanisława Małachowskiego”.

W grudniu 1946 r. z okazji 25-lecia swego istnienia TMK urządziło wystawę „Książka – Ekslibris – Druki okolicznościowe”, która zobrazowała działalność Towarzystwa w zakresie propagowania idei pięknej książki.

W 1947 r. krakowscy bibliofile prowadzili ożywioną działalność. Urządzono dwie wystawy: „Stanisław Wyspiański 1907–1947” i „Wystawę prac typograficznych Jana Bukowskiego (1873–1943)”. Zorganizowano także szereg odczytów oraz przygotowywano się do wystawy bibliofilskiej połączonej z pierwszym powojennym Zjazdem Bibliotekarzy i Bibliofilów, który miał się odbyć w 1948 r. we Wrocławiu.

W 1947 r. Zarząd Towarzystwa czynił usilne starania w kierunku wznowienia czasopisma „Silva Rerum”, które miało ukazywać się kwartalnie. Powołany został Komitet Redakcyjny, w skład którego wszedł m.in. Aleksander Semkowicz. Komitet rozesłał do dawnych współpracowników pisma formularze z prośbą o napisanie artykułów do przygotowywanego zeszytu „Silva Rerum”. Poczynania w sprawie wskrzeszenia czasopisma były bardzo zaawansowane. Komitet redakcyjny ustalił nawet tematykę dwóch pierwszych zeszytów oraz termin druku.

„Pierwszy zeszyt naszego pisma poświęcony będzie rocznicy «Wiosny Ludów», następny zaś «Ziemiom Odzyskanym». Materiał o który prosimy potrzebny nam jest koniecznie do dnia 31. XII. br., gdyż w pierwszych dniach stycznia 1948 roku oddajemy zeszyt do druku”<sup>8</sup>.

Dlaczego jednak do wznowienia „Silva Rerum” nie doszło? Na to pytanie, niestety, nie udało się znaleźć odpowiedzi w dostępnych materiałach.

Obok prowadzenia akcji odczytowej i wydawniczej oraz organizowania wystaw podstawową formą działalności TMK w okresie powojennym stały się aukcje bibliofilskie. Krakowscy bibliofile byli organizatorami pierwszej powojennej licytacji bibliofilskiej, która odbyła się 10 maja 1948 r. Po niej nastąpiły kolejne licytacje. Mając na uwadze straty, jakie poniosły biblioteki polskie podczas wojny Towarzystwo rozpoczęło planową akcję zbierania książek wśród bibliofilów, aby je następnie za pośrednictwem aukcji przekazać do bibliotek i instytucji państwowych. Tą drogą wiele cennych wydawnictw, a nawet „białych kruków” znalazło się w publicznych księgozbiorach, gdzie zaczęły służyć społeczeństwu.

„Stały udział w aukcjach TMK najpoważniejszych bibliotek państwowych jak: Biblioteki Narodowej, Jagiellońskiej, Ossolineum, Sejmowej, bibliotek poszczególnych ministerstw, muzeów i wielu innych oraz liczny udział różnych zakładów naukowych i zrzeszeń kulturalnych świadczy o tym, że organizowane przez TMK licytacje bibliofilskie były potrzebne i z wielu względów bardzo pożyteczne”<sup>9</sup>.

---

<sup>8</sup> Biblioteka Z.N. im. Ossolińskich, rkps 1319/II. Korespondencja Z. Klemensiewicz z lat 1916–1948 s. 23.

<sup>9</sup> *Katalog aukcji bibliofilskiej urządzonej staraniem TMK w Krakowie*. Kraków 1951, s. 2.

W związku z aukcjami prowadzono badania naukowe i sporządzano opisy bibliograficzne polskich wydawnictw. TMK stało się w tym okresie głównym ośrodkiem informacyjnym i opiniującym dla różnych instytucji naukowych i osób, zgłaszających książki do wyceny.

Pierwsze półrocze 1948 r. było ostatnim okresem wzmożonej aktywności TMK. W styczniu i lutym Towarzystwo zorganizowało cykl odczytów poświęconych Stanisławowi Wyspiańskiemu, w ramach którego referaty wygłosili: Teofil Trzciniński, Stanisław Pigoń, Jerzy Dobrzycki, Kazimierz Witkiewicz i Leon Płoszewski.

W marcu otwarto wystawę zatytułowaną „Adam Piliński (1810–1887). Zapomniany artysta grafik na obczyźnie”.

Odczyt Bonawentury Lenarta pt. „Konserwacja ksiąg zabytkowych – oprawy typu bibliotecznego”, wygłoszony w kwietniu zakończył ten pracowity i trudny okres.

Powojenna działalność edytorska TMK, zamykająca się liczbą około 10 pozycji wydawniczych, poświęcona została głównie znakowi książkowemu i grafice książkowej.

W latach pięćdziesiątych nastąpiło ogólne osłabienie działalności Towarzystwa. Prowadzone w tym okresie prace skoncentrowały się na tematyce graficznej i drukarskiej.

W końcowych latach działalności TMK obsada funkcji sekretarza zmieniała się dwukrotnie. Po Adamie Młodzianowskim, w latach 1950–1951 pełnił ją Ludwik Strojek, a ostatnim sekretarzem Towarzystwa była Helena Lipska, wieloletnia, zasłużona działaczka stowarzyszenia. Funkcję prezesa do końca sprawował Kazimierz Witkiewicz.

13 stycznia 1962 r. Decyzją Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa Towarzystwo Miłośników Książki zostało rozwiązane.

## *Członkowie TMK*

Przodującą pozycję wśród polskich stowarzyszeń bibliofilskich zawdzięcza TMK przede wszystkim swemu wyjątkowemu składowi osobowemu. W jego szeregach znaleźli się wybitni naukowcy reprezentujący niemal wszystkie dziedziny nauk humanistycznych, bibliotekarze, artyści, literaci oraz najpoważniejsi bibliofile polscy.

W pierwszym roku swej działalności Towarzystwo zrzeszało 50 członków. Liczba ta wzrastała od 75 w r. 1925, 163 w r. 1928, aż do 170 członków w roku 1930, aby w r. 1938 spaść do 134.

Poza osobami prywatnymi w skład TMK wchodziło 10 instytucji kulturalnych: Biblioteka Kórnicka, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Przemysłowe w Krakowie, Muzeum Państwowe w Grodnie, Biblioteka Pisarzy Towarzystwa Jezusowego w Chyrowie oraz Gremium Drukarzy i Stowarzyszenie Przemysłowe Introligatorów z Krakowa.

Zapoznajmy się bliżej z ludźmi, którzy tworzyli rzeszę członków Towarzystwa, biorąc za podstawę dane z roku 1930, tj. okresu kiedy Towarzystwo legitymowało się największą liczbą członków. Z ogólnej liczby 170 członków 66 osób było spoza Krakowa, w tym duża grupa, bo aż 30 osób, pochodziła z Warszawy, po 5 osób ze Lwowa i Poznania, pozostałych 26 osób przeważnie z okolic podkrakowskich.

Na uwagę zasługuje aktywna grupa warszawska. Składała się ona w większości z bibliofilów nie zorganizowanych w Warszawie. Było to wynikiem elitarnego charakteru Towarzystwa warszawskiego w latach 1921–1936. W skład tej grupy wchodził m.in.: Jan Muszkowski, Edward Chwalewik, Tadeusz Żerański, Jakub Mortkowicz, Gustaw Wolff, Mieczysław Rulikowski, Leopold Wellisz.

A oto szczegółowe zestawienie ukazujące przynależność zawodową członków TMK:

profesorowie wyższych uczelni i naukowcy	38
bibliotekarze	17
nauczyciele gimnazjum	15
wydawcy, drukarze, księgarze	12
literaci	8
urzędnicy	9
ziemianie	8
artyści graficy	7
inżynierowie	8
prawnicy	7
lekarze	6
introligatorzy	3
przemysłowcy	3
oficerowie WP	3
księża	3
dyplomaci	2

O przynależności zawodowej 12 osób brak wiadomości.

Statystyczne zestawienie nie daje jednak pełnego i żywego obrazu Towarzystwa. Introligatorzy bowiem to: Robert Jahoda-Żółtowski, Bonawentura Lenart i Aleksander Semkowicz. Jak wiadomo nie byli to zwyczajni rzemieślnicy, ale badacze książki i artyści zarazem.

W gronie wydawców i drukarzy znaleźli się: Waclaw Anczyc, Jakub Mortkowicz i Gustaw Wolff, a więc ludzie, których zasługi na polu podnoszenia poziomu polskiej książki są niezaprzeczalne.

Grupa urzędników obejmuje m.in. Kazimierza Hałacińskiego, który był urzędnikiem Polskiej Akademii Umiejętności, ale z zamiłowania zajmował się introligatorstwem. Był członkiem honorowym Cechu Introligatorów w Krakowie i autorem wielu prac z zakresu historii drukarstwa i introligatorstwa. Posiadał cenny zbiór druków z zakresu introligatorstwa, bibliografii, znaku książkowego oraz geologii i geografii. Interesował się głównie techniczną stroną książki.

Grupa aktywnych członków formujących właściwy profil działalności Towarzystwa reprezentowała różne zainteresowania naukowe i funkcje zawodowe, ale połączona była wspólnotą zainteresowań. Na polu swej działalności bibliofilskiej wytworzyła niepowtarzalną atmosferę pracy podporządkowanej jednej naczelnej idei – miłości do ksiąg. Czołówkę tę tworzyli: Kazimierz Witkiewicz, Kazimierz Piekarski, Aleksander Birkenmajer, Kazimierz Hałaciński i Stefan Komornicki. Ludzie ci byli inspiratorami wszelkich poczynań i inicjatorami zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej działalności TMK. Szczególnie oddany sprawie był Kazimierz Witkiewicz – artysta grafik, bibliotekarz, a nade wszystko bibliofil. Działalność bibliofilską była jego pasją życiową. Jego entuzjazm udzielał się innym. Pełen niespożytej energii, był siłą napędową tego dobrze funkcjonującego mechanizmu, jakim było krakowskie stowarzyszenie. Wymieńmy wreszcie tych, którzy opiewali „sławetne czyny braci bibliofilskiej”. Byli nimi: Justyn Sokulski i Mieczysław Opalek (Iwowianin). Tytułami honorowych członków zostali wyróżnieni: Franciszek Biesiadcki, Jan Kasprowicz, Waclaw Anczyc i Kazimierz Hałaciński.

Zapał, niespożyta energia i oddanie sprawie bibliofilskiej poszczególnych członków Towarzystwa oraz jego Zarządu – to czynniki, które zadecydowały o losach stowarzyszenia i o roli, jaką odegrało ono w ówczesnym życiu kulturalnym i polskim ruchu bibliofilskim.

Określone ramy wystąpienia nie pozwoliły na wymienienie wszystkich zasłużonych członków TMK. Wzmiankowani zostali tylko Ci, którzy kształtowali główne kierunki działalności Towarzystwa.

Krakowskie Towarzystwo Miłośników Książki odegrało ważną rolę w polskim ruchu bibliofilskim, a jego wkład do ogólnego dorobku kulturalnego kraju jest niezaprzeczalny, choć może jeszcze nie w pełni doceniony.

Cele TMK, pomimo pewnych ograniczeń, przeniknięte były mocno duchem oddziaływania na otoczenie. Organizacja wewnętrzna Towarzystwa, formy pracy, pozwalały na uprawianie propagandy książki wśród społeczeństwa.

W działalności swej krakowscy bibliofile wyszli daleko poza wzory, jakie narzuciła im elitarna bibliofilia zachodnia. O żywotności i prężności Towarzystwa zadecydowały przede wszystkim dwa czynniki: wyjątkowy skład osobowy TMK oraz specyficzne warunki, w jakich działało stowarzyszenie. W strukturze ówczesnego życia kulturalnego kraju książka odgrywała bowiem szczególnie ważną rolę. Była podstawowym elementem w procesie kształcenia narodu. Środki masowego przekazu nie były jeszcze tak dobrze rozwinięte. Nakłady prasy były stosunkowo niewielkie, a radio rozpowszechniło się dopiero pod koniec lat trzydziestych. W tych warunkach działalność TMK nabiera szczególnego znaczenia. Dorobek naukowy Towarzystwa stanowi doniosły wkład do polskich badań księgoznawczych. Jest w zasadzie podstawą do prac na tym polu. Każdy kto interesuje się tą problematyką musi sięgać do „Exlibrisu”, „Silva Rerum” – względnie samoistnych publikacji TMK.

Zasługą Towarzystwa jest nowe podejście do książki. Książka rozpatrywana była nie tylko jako przedmiot materialny, albo wyłącznie z punktu widzenia treści książki, lecz jako pewne zjawisko kulturowe, które można wielostronnie badać i użytkować.

Krakowskie Towarzystwo Miłośników Książki można uznać za stowarzyszenie modelowe dla polskiego ruchu bibliofilskiego okresu międzywojennego.

## **Bibliografia**

- Materiały archiwalne dot. działalności TMK w Krakowie. Własność U. i T. Witkiewiczów, Kraków
- Państwowe Muzeum im. Przytkowskich w Jędrzejowie. Teczka z dokumentami TMK w Krakowie
- Pierwszy Zjazd Bibliofilów Polskich w Krakowie, 28–30 czerwiec 1925. Sprawozdanie.* Kraków 1926
- Poczet członków polskich towarzystw bibliofilskich w r. 1928.* Warszawa 1928
- Ruch bibliofilski: Notatki dotyczące działalności TMK w Krakowie.* „Silva Rerum” 1925 i lata następne
- J. Sokulski: *Bibliografia wydawnictw TMK w Krakowie*, „Bibliofil Polski” 1933, s. 81–94
- Sprawozdanie z działalności TMK w Krakowie za r. 1933/34*, Kraków br. Drukarnia Anczyca. – 6 s.
- K. Witkiewicz: *Bibliografia wydawnictw TMK w Krakowie 1922–1952*
- Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie w r. 1923*, „Exlibris” 1924, s. 100–101